

Łódź

CENA NUMERU  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—  
Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.

1932 r.

# PRĄD

Sroda 3-go lutego

№ 34

## Z chińskiego teatru wojny

**NANKIN, 2. 2** Bombardowanie miasta przez krążowniki japońskie zakończyło się o godzinie 1-ej w nocy. W mieście panuje spokój. Niezwłocznie po zaprzestaniu bombardowania konsulatory zagraniczne rozpoczęły przygotowania do pośpiesznego ewakuowania obywateli odpowiednich krajów. Dotychczas jednak nie wydano żadnych rozkazów co do ewakuacji. Wedle naocznych świadków chińskich, strzelcy marynarki japońskiej dali strzały do patrolu chińskiego, a niezwłocznie potem japońskie okręty wojenne rozpoczęły bombardowanie, kierując strzały w stronę fortów w pobliżu rzeki. Donoszą oficjalnie, że forty nie odpowiadały na strzały okrętów japońskich, ponieważ wojska stacjonowane w

mieście, otrzymały rozkaz nieodpowiadania na strzały. Okręty wojenne japońskie dały ogółem 20 strzałów armatnich. Przed rozpoczęciem bombardowania miasto z rozkazu władz policyjnych zostało pogrążone w ciemnościach.

**SZANGHAJ, 2. 2** (Rauter) — Krążownik brytyjski „Barwick”, na którego pokładzie znajduje się 800 żołnierzy, opuścił Hong-Hong, udając się do Szanghaju. Inne okręty wojenne stoją w pogotowiu.

**SZANGHAJ, 2. 2.** (Rauter) — Rosyjski korpus ochotniczy obsadził gmach poczty głównej, pozostającej pod kontrolą rządu nankińskiego. Zarządzenie to podjęto w

związku ze strzałami, oddanymi w pobliżu poczty z ukrycia. Jakkolwiek poczta pozostała pod kontrolą rządu nankińskiego, to jednak pewna ilość cudzoziemców wchodzi w skład personelu pocztowego.

**Jen Gajda w Mandżurji**

**PRAGA 2, 1** (Spóźniony) — Były generalissimus Gajda, który na podstawie wyroku sądu najwyższego miał odsiedzieć karę więzienia dwa miesiące, znikł w sobotę i dotychczas nie daje o sobie znać.

Przed kilku dniami rozszerzały koła komunistyczne pogłoskę, jakoby Gajda miał wyjechać do Mandżurji celem rozpoczęcia akcji antysowieckiej na czele białogwardystów.

## KONFERENCJA ROZBROJENIOWA

### przy huku dział z Dalekiego Wschodu

**GENEWA, 2-2.** Rozpoczyna się tu dzisiaj konferencja rozbrojeniowa. Genewa jednak nie okazuje zbyt wielkiego zainteresowania tym wypadkiem. Ani ruch na mieście, ani w hotelach, ani nawet w sali prasy w Lidze Narodów nic nie wskazuje na to, że w sali obrad Batiment Electoral zasiadają niezliczone ilości mężów stanu z całego świata do teoretycznych rozpraw nad rozbrojeniem.

Z zapowiedzianych w lecie zeszłego ro-

ku około 4000 uczestników, członków różnych delegacji, prasy i widzów z całej kuli ziemskiej, liczba ta spadła w tej chwili do około 1200 i z trudem dosięgnie 2000 osób, w tym około 350—400 przedstawicieli prasy. Hotele wcale nie są przepełnione, jak się tego spodziewano, wręcz przeciwnie, są zmuszone do zniżki cen z powodu braku gości. I tak np. wielki hotel „Cornavin”, który miasto Genewa wystawilo na czas konferencji, urządzony z nowoczesnym przepychem, będzie prawdopodobnie stał pusty.

Delegacja niemiecka i francuska są połączone specjalnie zarezerwowanymi przewodami telojonicznymi z Berlinem względnie Paryżem. Wogóle delegacje wielkich mocarstw są bardzo silnie liczebnie. Delegacje francuska i włoska obejmują po trzech ministrów, delegacja angielska tak samo. Delegacja francuska rozporządza 140 osobami personelu oraz 30 samochodami. Delegacja japońska np. zajęła dla siebie cały hotel i przywozła z sobą 50 samych ekspertów wojskowych. Mają oni do dyspozycji także przeszło 20 samochodów.

Konferencje otworzył krótką mową powitalną angielski minister Mac Donald, o godzinie 3 m. 15 po południu.

Delegacja polska zainstalowała swoje biura w wynajętym na cały czas konferencji domu. Minister Zaleski nadal zamieszkuje przy ulicy Belot 8. Biuro prasowe delegacji pod kierownictwem świeżo mianowanego drugiego zastępcy naczelnika wydziału prasowego ministerjum spraw zagranicznych, p. Ruckera, mieści się w hotelu „Richemond”.

Komentowany tu jest wśród innych delegacji żywo, fakt, że w składzie delegacji polskiej figuruje jeden generał (jen. Burchardt Buchacki), podczas gdy inne delegacje obejmują oprócz ministrów wojny, marynarki i lotnictwa, także w wielu przypadkach szefów swego sztabu jenerałnego oraz wielu jenerałów i admirałów jako ekspertów dla poszczególnych kwestii technicznych wojska lądowego, marynarki i lotnictwa.

**HAZ-ELITE**  
MATEJE  
BIELI  
CERE  
KREM  
BEZTŁUSZCZOWY  
**ANTIBIA**



USUWA NALOT  
TYTONIOWY  
CHRONI  
ZĘBY  
PRZED  
ZEPSUCIEM



**DENTOSAN**  
SP. Z O. O.

# Japonja i Stany Zjednoczone

NOWY JORK, 2. 2. (Reuter). — 4 pancerniki Stanów Zjednoczonych, które w dniu 29 stycznia opuściły Menille, przybyły do Szanghaju. Z Menilli wysłano do Szanghaju trzy nowe pancerniki.

LONDYN, 2. 2. (Radio). — Stacja radio w na wyspie Formozie sygnalizuje pojawienie się na Oceanie Spokojnym, na wysokości tej wyspy olbrzymiej floty amerykańskiej — złożonej w przybliżeniu ze stu jednostek bojowych wszelkiej kategorii i wszelkiego kalibru.

Reid na północy-zachód, najprawdopodobniej Szanghaj, — gdzie może być już w poniedziałek wieczorem.

LONDYN, 2. 2. — Sytuację międzynarodową oceniają tu w dalszym ciągu, jako nad wyraz krytyczną, niewykluczając możliwości dalszych komplikacji. Wysiłki tutejszego gabinetu skoncentrowane są na Tokio i na Waszyngtonie, by nie dopuścić do dalszego rozpowszechnienia się wojennego pożaru.

Decyzja sobotnia, dotycząca wspólnego ze Stanami Zjednoczonymi demarche w Tokio, powzięta była w przekonaniu, że tylko w ten sposób Anglja będzie mogła wywrzeć wpływ na Stany w kierunku umiarkowania. Jak dotąd udało się Anglji powstrzymać Japonję od blokady wybrzeża chińskiego, którą Waszyngton uważałby za casus belli.

## Tymczasem...

LONDYN, 2. 2. — Według wiadomości nadeszłych w ostatnich chwilach do Londynu wszystkie porty chińskie — nietylko są ostrzeżone przez japońskie siły morskie — ale niemal wszędzie wysadzono japoński desant.

W ten sposób w Nankinie — stolicy południowych Chin — wysadzono 2000 morskiej piechoty, w Kantonie wyładowano czołgi i dwa pułki piechoty, Szanghaj jest zajęty definitywnie — w ostatnim wolnym porcie chińskim Fou-Czou, niezajętym jeszcze przez japończyków, zjawily się 4 kontrtorpedowce i

jeden japoński krazownik „Itsumaru“.

W ten sposób blokada wybrzeża chińskiego — która może stanowić powód do zbrojnej interwencji Stanów Zjednoczonych, jest faktem dokonanym.

SZANGHAJ, 2. 2. (Radio). — Z przybyłych wczora, okrętów wojennych amerykańskich wyładowano dalszych 1200 żołnierzy piechoty morskiej — którzy odmaszerowali do koncesji. Łącznie z poprzednio przybyłymi wojskami — amerykanie mają w Szanghaju zgórą 4000 ludzi.

GENEWA, 2. 2. (Havas). — Konsul Stanów Zjednoczonych w Genewie zakomunikował dziś sekretarzowi jeneralnemu Ligi, że rząd Stanów Zjednoczonych nie uważa za możliwe wyznaczyć oficjalnego delegata na członka nadzwyczajnej komisji Ligi Narodów w Szanghaju.

W kołach Ligi odmowa Stanów Zjednoczonych oficjalnego udziału w komisji w Szanghaju, mimo, że zgodzily się brać udział w komisji mandzurskiej, uważana jest za dowód że Stany Zjednoczone nie chcą się zbyt silnie wiązać z akcją Ligi i chcą mieć wolną rękę wobec posuwających się z katastrofalną szybkością wypadków.

TOKIO, 2. 2. (Reuter). — Ambasador Stanów Zjednoczonych złożył w dniu dzisiejszym ponownie wizytę ministrowi spraw zagranicznych.

Wizyta trwała około 2 godzin. O rezultatach wizyty prasa nie ma żadnych wiadomości. Wiadomo tylko, że chodziło o ostatnie zajścia na terenie Chin.

Ambasador St. Zjednoczonych — opuścił gmach ministerstwa dopiero o godzinie 3 po południu — zbywając interwenjujących reporterów, zdawkowymi okólnikami.

Tegoż dnia nadał on długą depezę sztyrowaną do Waszyngtonu.

—0:0:0—

## Paszporty... dla maszyn

### Szczyt biurokracji

Carska Rosja była typowym państwem policyjnym, w którym ludzie nie mogli się poruszać z miejsca na miejsce bez paszportu, ale obecnie za rządów sowieckich paszport jest jeszcze większą koniecznością dla człowieka nie chcącego się zapoznać z więzieniami GPU.

Niebawem nietylko ludzie ale i maszyny zaopatrzone muszą być w paszporty. Rada pracy i obrony ZSSR, poleciła przeprowadzić

w roku 1932 wszechzwiązkową rejestrację urzędzenia przemysłowego i zaprowadzić w związku z tem swojego rodzaju „paszporty“ dla maszyn w fabrykach. W paszportach tych wyszczególni się nietylko wszystko co dotyczy funkcji danej maszyny, reparatury i t. p. ale uwidocznione zostanie nazwisko osoby, która za maszynę tę jest odpowiedzialna.

—0:0:0—

## Wyrzucenie na bruk pisarza

Ze panujące obecnie straszne przesilenie finansowo gospodarcze daje się dotkliwie we znaki inteligencji nietylko u nas, tego dowodzą nadchodzące z Kopenhagi wiadomości o wyrzuceniu na bruk bardzo popularnego poety i powieściopisarza duńskiego, Tomasza Olese na Loekkena.

Loekken, liczący obecnie przeszło pięćdziesiąt lat, jest jednym z najulubiętszych pisarzy skandynawskich. Jeszcze w roku ubiegłym ukazała się drukiem w Kopenhadze nowa jego powieść, ale nie pomogło to już jej autorowi do przetrzymania przesilenia.

Stopniowo znikaly z mieszkania Loekke-

na w Kjoerring, zabierane mu przez komornika sprzęty domowe. Właściciel jednak domu, w którym powieściopisarz mieszkał, wzruszony widocznie jego niedolą, nie upominał się jakoś o zaległe komorne. Lecz, niestety, umarł nagle, a jego spadkobiercy bez ceremonji wyrzucili Loekkena z resztą jego ruchomości na bruk uliczny!

Zajście to wywołało wrażenie zrozumiałe w prasie duńskiej. Dzienniki kopenhaskie, jak „Politiken“ i „Extrabladet“ informują stale swych czytelników o przebiegu tej smutnej sprawy.



## Humor

MIEDZY ARTYSTKAMI FILMOWEMI.

„Oferowano mi 50,000 dolarów, abym tylko pozostała w Hollywood“.

„Czy ta oferta nie przyszła przypadkiem z Europy?“

ARTYSCI.

„Więc jednak poskramiaczka lwów wyszła za mąż za człowieka zmię?“

„Tak — gdyż chciała mieć chętnie męża, któregooby mogła owinąć dokoła palca“.

NAPEWNO.

„Panie pilocie, czy mogę być pewna, że dostanę się cało z powrotem na ziemię?“

„Bez obawy, proszę pani — jeszcze nikogo nie zostawiłem u góry!“



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy zwrócić uwagę na oryginalne opakowania Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków „Kogutkiem“ „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie upórzywie polecane proszki ładując do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1, 50 gr. — Zadać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

## SZKOŁA TANCA

W. LIPINSKIEGO

Traugutta 1. (gmach Grand Hotelu).

ZA ISY: Ewangelicka 17, m. 4.  
po 7 w. Traugutta 1.

W poniedziałki „Lekcje praktyczne“.



# KRONIKA

## Smutne zakończenie imieninowej libacji

LUTY

3

ŚRODA

KALENDARZYK

Błażeja B. M.

(a) W mieszkaniu Marii Grochowskiej zamieszkałej przy ulicy Kelbacha 19, z racji imienin gospodyni odbywała się libacja, w której udział wzięli między innymi 29-letni Józef Andrzejczak i 31-letni Jan Gołdyniak, zamieszkały przy ulicy Limanowskiego 67.

Obaj wymienieni mężczyźni ubiegali się o rękę przystojnej i względnie zamożnej wdów ki Grochowskiej, jednak dopóki byli trzeźwi antagonizm nie przybrał poważniejszych następstw.

Jednak gdy zarówno Gołdyniak jak i Andrzejczak mocno pijani podskoczyli w tańcu do Grochowskiej starając się ubiec jeden drugiego, wybuchła między nimi sprzeczka, która następnie zamieniła się w krwawą bójkę.

Awanturę zlikwidowała policja, która obu mocno poranionych pijaków przeprowadziła do komisariatu, gdzie opatrzył ich lekarz pogotowia, a następnie zatrzymano ich do czasu wytrzeźwienia.

## Z nędzy i głodu

(a) W bramie domu przy ulicy Franciszkańskiej 34 usiłowała pozabawić się życia przez zażycie większej dozy, jodiny 29-letnia Bronisława Kluczyk, zamieszkała przy ulicy Wspólnej 12.

Desperatce udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia, który następnie przewiózł chorą w stanie osłabionym do zbiorni miejskiej.

Powodem targnięcia się na życie był brak pracy i środków do życia.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Zielonej 14 popełnił zamech samobójczy 43-letni Wiktor Senkowski.

Senkowski pozostając bez pracy i środków do życia popadł w przygnębienie i pod wpływem nurtującego go zmartwienia w czasie nieobecności domowników zamknął się w mieszkaniu i zażył większą dawkę arszeniku by w ten sposób skrócić swe ciężkie życie.

Desperata znaleziono w stanie nieprzytomnym i niezwłocznie wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie groźnym do szpitala.

## Ukarana amatorka kielbasy

(a) Władysława Dębowska, zamieszkała przy ulicy Zakątnej 43 posiada w sąsiednim domu przy ulicy Zakątnej 45 skład masarski, który na noc zamyka i pozostawia bez żadnej opieki.

Korzystając z tego sąsiadka jej Julia Hauzer, w nocy z dnia 8 na 9 września 1931 roku, urwała kłódkę na którą zamknięte były drzwi wiodące do składu od strony korytarza.

W czynnościach tych nikł nie mógł jej przeszkodzić albowiem na dole zamieszkiwała sama i pozatem znajdował się skład.

Gdy rano spostrzeżono kradzież powiadomiono niezwłocznie policję i uszkodzowaną. Stwierdzono, że skradziono szynki, wędliny i kielbasy oraz mięso i słoninę łącznej wartości około 500 zł.

W toku dochodzenia ujawniono, że Hauzerowa sprzedawała u swych rodziców mięso i słoninę i wobec tego pociągnięto ją do odpowiedzialności karnej.

Na przewodzie w Sądzie Okręgowym w Łodzi przyznała się ona do winy. Sędzia Kuźmicki po rozpoznaniu sprawy skazał Julię Hauzer na 6 miesięcy więzienia.

## Nieszczęśliwy

### upadek

(a) Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Narutowicza przechodząca przez jezdnię 48-letnia Bronisława Krzewińska, zamieszkała przy ul. Napiórkowskiego 67 pragnąc uniknąć najechania wskutek pośpiechu potknęła się i upadła tak fatalnie na ziemię, że uderzyła głową o brzeg ścieki i odniosła dość poważne okaleczenie czaszki. Ranną opatrzył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego.

## Zgadniają się z Rybarskim...

W żydowskiej gazecie „Nowe Słowo” ukażo się w tych dniach sprawozdanie z obrad sejmowej komisji budżetowej pod takim oto wymownym tytułem: „BB oczekuje pomocy opozycji dla zrównoważenia budżetu. — Sensacyjne przemówienie posła Polakiewicza” Istotnie wymieniony poseł sanacyjny, uchodzący za wybitnego tuza obozu pomajowego zalił się na komisji sejmowej, że opozycja, a szczególnie Stronnictwo Narodowe nie pomaga sanacji w równoważeniu budżetu. „Zgadza my się z prof. Rybarskim — oświadczył — w ocenie sytuacji, ale od niego oczekiwaliśmy, że w tym ciężkim momencie da więcej, niż krytyczną ocenę sytuacji.”

Czego się spodziewał sanacyjny poseł od przywódcy opozycji prawicowej w Sejmie? Ułożenia zrównoważonego budżetu na rok 1932/33? Dokonania pracy, którą w pierwszym rządzie powinien przeprowadzić minister skarbu a następnie stronnictwo, do którego on należy? Ale przecież prof. Rybarski i jego stronnictwo jest niemiłosiernie zwalczane przez Rząd i BB!

Najwidoczniej nie co innego, jeno pesymizm co do widoków skarbowych tak silnie ogarnął BB., że apeluje on o pomoc w ułożeniu zrównoważonego budżetu do opozycji, — Dumnie do niedawna potrzasał na każdym kroku głową i okrzyk: „Damy sobie bez was radę!” — znikł jak kamfora. Natomiast rozległ się inny okrzyk: Pomóżcie nam!

Cofnijmy się tedy, usłyszawszy dziś takie błagalne wołanie nieco wstecz a wówczas nietrudno będzie sobie przypomnieć, że od kilku lat posłowie narod. z trybuny sejmowej a gazety narodowe w kraju stale powtarzały: 1) za wysoki budżet. 2) rozrzutna gospodarka. 3) czas skończyć z „radosną twórczością” wyrażającą się w lekkomyślnej rozbudowie przedsiębiorstw i instytucji państwowych, 4) zerwać z etatyzmem, 5) zaprzestać rugów i mnożenia młodych emerytów itd

Niemal codziennie powtarzali narodowcy: oszczędzać! oszczędzać! nie upajać się

chwilową konjunkturą! liczyć się ze zdolnością płatniczą społeczeństwa! Ale sanacja, miast poważnie traktować te wskazówki i ostrzeżenia, kpila z nich. Zżymał się na nie p. Czechowicz, ironizował je p. Matuszewski, wyśmiewali się z nich publicyści w pułkownikowskiej „Gazecie Polskiej”. Bo za dobrej konjunktury złote strumieniami płynęły do kas skarbowych i z kas skarbowych, bo było „byczo”, jak się chwalił gen. Sławoj-Składkowski.

Ale te czasy minęły — pisze „Lech” gnieźnieński — przyszła „bryndza”, mówiąc stylem legionowym. Stwierdził jak swemi smutnymi cyframi obecny minister skarbu Jan Piłsudski na komisji sejmowej. Przyznał się do niej poseł Polakiewicz z BB. mówiąc: „Zdajemy sobie sprawę z tego, że w dzisiejszej sytuacji gospodarczej preeliminowanie dochodów na pół roku naprzód jest ogromnie trudne a zarazem wątpliwe i kruche”.

Jest to otwarte przyznanie się do niemożności ułożenia budżetu na przyszły rok gospodarczy, czyli wyraz ostatecznego pesymizmu w sprawach skarbowych. Słowem, bez siła i bezpłodność obozu sanacyjnego w sprawach finansowych i gospodarczych państwa już wyraźniej się uwidatnić nie mogła. Nie wiedzą, jak finanse polskie wyprowadzić ze ślepej uliczki, w którą je zapędzili.

W maju minie sześć lat, odkąd sanacja opanowała rządy w Polsce, I cóż nam dała w dziedzinie finansów? Przeczytajmy uważnie smutną mowę ministra skarbu Jana Piłsudskiego o spadku dochodów skarbowych, o upadku zdolności płatniczych społeczeństwa, a odpowiemy sobie na to pytanie. Zresztą, każdy obywatel odczuwa na własnej skórze stan gospodarczy kraju. Przez sześć lat kpili z wszelkich ostrzeżeń, wyśmiewali wszystkie rady dopiero teraz proszą o pomoc, Troche za późno. Teraz możecie zamiast „Pierwszej Brygady” — zaśpiewać sobie: „Pomoc dajcie mi rodacy...”

## ZEMSTA SZOFEROW

W niezwyklej sposób zemścili się kierowcy taksówek paryskich na znanym dyrektorze jednego z teatrów tamtejszych, p. Maxie Maurey.

Dyrektor Maurey zwrócił się, mianowicie do magistratu paryskiego z prośbą, aby obowiązujące obecnie od godz. 11-ej w nocy tak sa nocna dla taksówek obowiązywała dopiero od godz. 11 m. 30, gdyż większość przedstawień teatralnych w Paryżu kończy się dopiero po godz. 11-ej, publiczność więc, nie chcąc płacić podwyższonej taksy przy powrocie do domów samochodami, powstrzymując się od uczęszczania do teatrów, co, oczywiście, przy nosi wielką szkodę przedsiębiorstwom teatralnym.

Dowiedziawszy się o tej prośbie, kierowcy taksówek paryskich postanowili przeciwko

niej zaprotestować. Zjechali się więc w tych dniach po północy, w liczbie około stu, na ulicy, przy której mieszka dyrektor Maurey, i na dany znak puścili jednocześnie w ruch trąbki i klaksony swych samochodów, wywołując wrzawę piekielną, która zaalarmowała nietylko dyrektora, ale także spokojnie śpiących mieszkańców domów wzdłuż całej ulicy. Cały kwadrans trwała ta wroga demonstracja kierowców, zanim przywołany oddział policji nie rozprędził demonstrantów.

Pamiętajcie o zielonej wstążce

# KINO-TEATR RESURSA

ul. KILINSKIEGO 123

DZIS!

Przepiękny film ilustrujący pogodne życie  
NA PRATEKZE p. t.

DZIS!

## „DZIEWCZATKO Z PRATEKU”

W rolach głównych

Fascynująca NITA NALDI, IGO SYM, ANNY ANDA

Wysoco oryginalna, emojonująca treść Koncertowa gra!  
Mistrzowska reżyseria!

Nast. program

„BROADWAY”

Nast. program!

## Orkiestra pod dykcją p. L. Kantora

Początek seansów w dni powszed. o godz. 5.30, 7.30 i 9.15 w soboty o g. 4, w niedziel. i św. o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15. W niedzielę i święta PASSE-PARTOUT prócz urzędowych NIEWAZNE.

## POPIERAJCIE L. O. P. P.



### Chrześcijańska Antykwarnia

Marszałkowska 42 (sklep)

Kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis oraz ocenia.

Antyki, meble, dywany, obrazy, żyrandole, brzozy, kryształ, stara biżuteria, brylanty, złoto, srebro, koronki, makaty, oraz przyjmuje do odnawiania i reperatury meble antyczne, perskie dywany i t. p.

Z poważaniem  
Stanisław i Helena Balcicy

RUTYNOWANY nauczyciel przyspasabia do egzaminów: gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie maturalnym, do szkół kadetów i zawodowych. Kurs klasy 4 miesiące, 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter, drugie wejście z podwórza.

SKLEP  
Kazimierzy Zielonko  
Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperatury.

GLUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczone. Żądacie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonia Liszki.



## Szewcy.

Najtaniej nabyc skóry w każdej ilości

w Spółce Szweców

PIOTRKOWSKA 79, Al. KOŚCIUSZKI 22

Telefon 158-38

Specjalność: detalicznie sprzedajemy zółwek trwałych na wodę

POTRZEBNY maszynista drukarski akcydensowy. — Reflektujemy tylko na pierwszorzędna siłę. — Oferty pod „K. Ł.” do admin. „PRĄDU”.

OGRODNIK zdolny poszukuje pracy Bałucki Rynek 7. Kazmierski.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH NA

# „BIAŁY TYDZIEŃ”

urządzony na wzór zagranicy, podczas którego każdy może się zaopatrzyć w płótna i bieliznę.

Po cenach bardzo niskich.

POCZĄTEK DNIA 3-GO LUTEGO R. B.

# KONSUM

PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S.A.

ROKICINSKA 54. Dojazd tramwajami 10 i 16

URZĘDNICY  
ROBOTNICZY!

Pamiętajcie, że

# MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

F. NASIELSKI RZGOWSKA Nr 2  
Telefon Nr. 143-00

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH  
UWAGA. Na składzie wielki wybór łózek metalowych oraz wyrobów tapicerskich